W sobotę (26.10.2013) zafundowaliśmy sobie z Elą dwumecz piłkarsko-siatkarski w Kędzierzynie-Koźlu. Najpierw o 14.30 byliśmy na meczu Chemik – Małapanew Ozimek, a potem o 17.00 na ZAKSA – BBTS. Na ten drugi mecz wybraliśmy się, żeby zobaczyć, jak z taką potęgą jak ZAKSA zagra beniaminek. Chciałem zobaczyć też jak radzić sobie będą niedawni nysanie, czyli trener Janusz Bułkowski i rozgrywający Maciej Fijałek. Z tym ostatnim udało mi się po meczu porozmawiać. Poniżej relacja z tego meczu, którą napisałem dla przegladligowy.com.

Bez większych problemów ZAKSA pokonała 3:0 BBTS Bielsko-Biała. W żadnym secie goście nie byli bliscy wygranej. W każdej z tych partii zwycięstwo kędzierzynian, którzy grali cały czas odpowiednio skoncentrowani, było niezagrożone od początku do końca. Gospodarze byli lepsi w każdym elemencie gry, zwłaszcza w ataku. Do tego goście popełnili więcej błędów, po których ZAKSA zdobyła 26 punktów, sama tracąc w ten sposób 16.
Pierwszy punkt w meczu zdobył dla ZAKSY Dick Kooy, który zagrał skutecznie w tym secie. To po jego kolejnym zagraniu ZAKSA schodziła na pierwszą przerwę techniczną prowadząc 8:2. Po niej bielszczanie zaczęli punktować. Doprowadzili do stanu 11:10 i w tym momencie znowu dali odskoczyć gospodarzom. Po ataku Możdżonka schodzono na przerwę techniczną przy stanie 16:12 dla ZAKSY. Przy stanie 20:13 Janusz Bułkowski dokonał zmiany na pozycji rozgrywającego. W miejsce Fijałka pojawił się Kwasowski. Pierwszy setbol był przy stanie 24:18. Seta zakończył skutecznym atakiem Możdżonek. ZAKSA wygrała go do 20.

Set drugi był bardzo podobny. Podobnie jak w pierwszym ZAKSA prowadziła kolejno: 1:0, 3:1 i 6:1, ale na pierwszą przerwę techniczną schodziła przy stanie 8:4. Po niej goście trochę się rozkleili i strata ich rosła. Do lekkiej zagrywki Ruciaka w środek pola nikt się nie ruszył i było już 15:8. Wtedy trener gości wziął czas. Nic to nie dało, bo po nim Ruciak znowu zaserwował asa. Przy stanie 18:11 trener Sebastian Świderski dokonał podwójnej zmiany. W miejsce Boćka i Zagumnego pojawili się Pilarz i Witczak. To nie osłabiło gospodarzy, którzy wygrali drugiego seta do 17.
Po nim odbyła się 10 minutowa przerwa, która mogła wybić gospodarzy z uderzenia. Pierwszy punkt zdobył BBTS, ale na pierwszą przerwę schodził przegrywając 8:3. Przy stanie 14:8 na parkiet wrócił Fijałek. ZAKSA wygrała jednak ostatnią partię do 15, a całe spotkanie 3:0. MVP

meczu został Marcin Możdżonek.
Po meczu trener Bułkowski powiedział, że ZAKSA pokazała jego drużynie, jak powinno się grać w siatkówkę.

ZAKSA Kędzierzyn-Koźle – BBTS Bielsko-Biała 3:0 (25:20, 25:17, 25:15)

ZAKSA: Ruciak (7), Wiśniewski (3), Bociek (7), Kooy (10), Możdżonek (10), Zagumny, Gacek (l) oraz Lewis, Witczak (10), Pilarz, Ferens (2)

BBTS: Fijałek (1), Błoński (10), Buniak, Gonzalez (10), Bućko (4), Kokociński (3), Swaczyna (l) oraz Stojković (1), Kwasowski (1), Kalembka (6), Akimenka (1)

{jcomments on}